

Sygn. akt VII K 412/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Cisak-Nieckarz

Protokolant: sekr. sąd Dawid Lesiakowski, straszy sekretarz sąd. Agnieszka Chojnacka, starszy sekretarz sąd. Anita Cichosz

przy udziale Prokuratora: Marcina Polaka, Marty Bugajskiej-Sójka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 17.09.2015 roku, 22.10.2015 roku, 11.12.2015 roku, 18.01.2016 roku, 12.02.2016 roku

sprawy **P. O.**, syna B. i T. z d. P., urodzonego (...) w P. (...)

oskarżonego o to że :

w okresie od stycznia 2014 roku do 19 stycznia 2015 roku w P. (...) uporczywie nękał byłą żonę K. O. (1) przez złośliwe i powtarzające naprzykrzanie się, niepokojenie, prześladowanie oraz osaczanie przez wykonywanie telefonów i wysyłanie wiadomości tekstowych, śledzenie, pojawianie się w miejscu pracy i zamieszkania pokrzywdzonej, wzbudzając u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz w sposób istotny naruszając jej prywatność

tj. o czyn z art. 190a § 1 kk

1. oskarżonego **P. O.** w miejsce zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w okresie od stycznia 2014 roku do 19 stycznia 2015 roku w P. (...) uporczywie nękał byłą żonę K. O. (1) w ten sposób, że wykonywał połączenia na numer prywatny pokrzywdzonej oraz numer telefonu jej pracodawcy, wysyłał krótkie wiadomości tekstowe, w tym o treści obraźliwej, nachodził w miejscu zamieszkania i w miejscu pracy, śledził czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność a czynem tym wyczerpał dyspozycję art. 190a § 1 kk i za to na podstawie art. 190a § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk i art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat i oddaje oskarżonego w tym okresie pod dozór kuratora sądowego;
3. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 170 (sto siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 412/15

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2013 roku małżeństwo K. O. (1) i P. O. zostało rozwiązane przez rozwód.

W czerwcu 2013 roku P. O. wyprowadził się z zajmowanego przez małżonków i ich córki mieszkania przy ul. (...) w P.. Lokal znajduje się w zasobach T. (...) w P. (...), najemcami lokalu są K. O. (1) oraz P. O..

(dowód :zeznania świadka K. O. (1) – k. 7

umowa najmu lokalu nr (...) – k. 25 akt sprawy (...) S. R.w P.

P. O. przychodził do mieszkania zajmowanego przez byłą żonę i córki, bywał wówczas pod wpływem alkoholu, zakłócał ciszę i spokój domowników.

(dowód: zeznania świadka K. O. (1) – k. 7-7v, 107v

częściowo zeznania świadka K. O. (2) – k. 18v

częściowo zeznania świadka K. K. (1) – k. 34

pismo przedstawiciela K. P. – k. 204)

Zdarzyło się, że K. O. (1) prosiła sąsiadkę M. W. o przenocowanie, była wówczas zapłakana. Deklarowała, że nie czuje się bezpiecznie, obawia się, że mąż może wtargnąć do mieszkania i zakłócić spokój.

K. O. (1) podjęła decyzję o wymianie zamków w drzwiach do mieszkania.

(dowód: zeznania świadka M. W. – k. 38

zeznania świadka K. O. (1) – k. 7-7v, 107v)

W listopadzie 2013 roku K. O. (1) złożyła w K. (...) w P. (...)zawiadomienie o uporczywym nękanii. W dniu (...) roku zostało wszczęte w tej sprawie dochodzenie za sygnaturą (...). W dniu (...) dochodzenie zostało zakończone, wobec cofnięcia przez K. O. (1) wniosku.

(dowód: zeznania świadka K. O. (1) – k. 7-7v, 107v, 194

częściowo zeznania świadka K. O. (2) – k. 18v

częściowo zeznania świadka K. K. (1) – k. 34

pismo przedstawiciela KMPP. – k. 204)

Od stycznia 2014 roku, wielokrotnie dzwonił na numer prywatny byłej żony, kiedy K. O. (1) nie odbierała telefonu prywatnego, P. O. zaczął telefonować do jej miejsca pracy. Połączenia wykonywał na numer stacjonarny pracodawcy – P. (...) w P.. W rozmowie telefonicznej z byłą żoną P. O. podkreślał, że żona pozbawiła go dostępu do mieszkania, żądał kluczy, prowokował, sugerował, iż dopuściła się przestępstw, po czym prosił o rozmowę z D. (...). W rozmowach z D.(...) E. K. sugerował, że K. O. (1) miała dopuścić się przestępstwa, nie precyzował jakiego, żądał od pracodawcy zajęcia się tą sprawą.

Zdarzało się, że wykonał do 10 telefonów do szkoły. Pisał także wiadomości mailowe do D.(...)- E. K.. Złożył także pismo na dziennik podawczy dotyczące K. O. (1), poruszał w nim sprawy prywatne.

Po takich telefonach i w takiej atmosferze K. O. (1) miała problem z koncentracją, obawiała się każdego telefonu, co dezorganizowało jej pracę, co zauważyła także D.(...)E. K.. Po powrocie do domu bywała roztrzęsiona, nieraz płakała.

Telefony do miejsca pracy K. O. (1) ustały w drugiej połowie 2014 roku. Powtarzały się natomiast w 2015 roku.

(dowód: zeznania świadka K. O. (1) – k. 7v

zeznania świadka E. K. – k. 42-43, 121v-122

częściowo zeznania świadka K. O. (2) – k. 120)

P. O. pojawiał się także na terenie P. (...)w P.. Żądał spotkania i rozmowy z D.. Poruszał w takich rozmowach prywatne sprawy dotyczące byłej małżonki. Podczas jednej z rozmów z P. O. E. K. – D. S. prosiła o rozgraniczenie życia służbowego od prywatnego. Oświadczył nadto podczas jednej z rozmów z E. K., że zniszczy K. O. (1), że ta „wszystko straci, łącznie z pracą”.

Pojawił się w miejscu pracy byłej żony w dniu 29 kwietnia 2014 roku, K. O. (1) unikała z nim kontaktu. Mężczyzna żądał spotkania z D. (...). E. K. była wówczas w delegacji. Wyraził się wówczas „chyba wszyscy tu popłyną”.

Zwracał się do organu nadzorczego w stosunku do tej placówki.

(dowód: zeznania świadka K. O. (1) – k. 7v

zeznania świadka E. K. – k. 42-43)

P. O. dzwonił nadto i wysyłał krótkie wiadomości tekstowe do córek, prowadzi rozmowy na temat ich matki – a byłej żony – wyrażał się o niej wulgarnie, określał epitetami „szmata”, „ku...wa”, mówił do córek, iż „nie jest nic warta, zdradzała go nieraz”. Pomawiał, że jest pijana. Informacje te docierały do K. O. (1).

(dowód zeznania świadka K. O. (1) – k. 7v, 107v

zeznania świadka K. O. (2) – k. 19, 118v)

Dobijał się do drzwi mieszkania, uderzał w drzwi, kopał, szarpał za klamkę. Krzyczał, że wezwie policję, że chce się dostać do mieszkania.

(dowód: zeznania świadka M. W. – k. 38, 122

zeznania świadka K. O. (2) – k. 119v)

Jeżeli P. O. wszedł do mieszkania zajmowanego przez byłą żonę i córki, robił zdjęcia, nagrywał filmy. Domownicy mówili, że sobie tego nie życzą. W rozmowach z K. O. (1) zapowiadał, że ją zniszczy. Mówił, że będzie musiała wyprowadzić się z P., że nie znajdzie tutaj miejsca, że będzie nasyłał jej kontrole. Te treści przekazywał też telefonicznie, mówił że doprowadzi do jej zwolnienia z pracy, rozbiórki domu.

(dowód: częściowo zeznania świadka K. K. (1) – k. 34

częściowo zeznania świadka M. W. – k. 38

zeznania świadka K. O. (1) – k. 107v

zeznania świadka K. O. (2) – k. 119

Wiosną 2014 roku P. O. nie chciał opuścić mieszkania zajmowanego przez żonę i córki, mimo żądania mieszkańców. Wówczas Córki K. O. (1) zwróciły się o pomoc do K. K. (1). Ta interweniowała, przeprowadziła rozmowę z P. O., prosiła aby nie nachodził żony, dał jej spokój. Wówczas P. O. odpowiedział, że to jego mieszkanie i będzie tam przebywał kiedy tylko będzie miał na to ochotę. Następnie poprosił żonę aby poszła z nim do pokoju i zamknęła drzwi. Mówił do niej „jak nie przestaniesz, nie uspokoisz się to ja ci jeszcze pokażę”. Po tym jak K. K. (2) poprosiła K. O. (1) o wyjście z pokoju, P. O. pozostał jeszcze jakiś czas w mieszkaniu, po czym wyszedł.

(dowód: zeznania świadka K. K. (1) – k. 34, 120v-121)

P. O. przebywał przed blokiem gdzie mieszka była żona. Przyjeżdżał samochodem, a w okresach letnich motorowerem. Krążył wokół bloku, spacerował, robił zdjęcia.

(dowód: zeznania świadka K. K. (1) – k. 35

zeznania świadka M. W. – k. 38, 122, 122c

zeznania świadka K. O. (1) – k. 7v-8, 108)

K. O. (1) obawiała się wychodzić sama, w szczególności wieczorem. Wychodząc z psem na spacer prosiła M. W. o towarzyszenie, tłumacząc, iż obawia się spotkania z P.. Podczas spacerów była niespokojna, oglądała się za siebie, na widok samochodu srebrnej barwy przypominającego pojazd P. O. była podenerwowana. Pytała M. W. „czy to nie on”.

(dowód: zeznania świadka M. W. – k. 38, 122-122v)

Na początku roku 2015 roku K. O. (1) prosiła o pomoc K. K. (1), interweniował jej partner J. Z., P. O. nawiązywał wówczas rozmowę z byłą żoną, kiedy ta się wycofywała, a sytuacja rozegrała się przed blokiem mieszkania zajmowanego przez K. O. (1), P. O. napierał. K. O. (1) prosiła znajomą następnie aby jej dalej towarzyszyć, deklarowała, iż obawia się byłego męża, a zamierzała iść po zakupy. P. O. towarzyszył im w drodze, siedząc w samochodzie, który prowadziła kobieta, robił zdjęcia. Mówił, że zbiera dowody. Znajoma odprowadziła K. O. (1) do drzwi mieszkania, K. O. (1) obawiała się, iż były mąż może czekać na klatce schodowej.

(dowód: zeznania świadka K. K. (1) – k. 34-35, 121

częściowo zeznania świadka K. O. (1) – k.7v-8)

Na skutek interwencji P. O., prowadzono kontrole z ramienia U. S.oraz Gminy S. co do rozpoczętej przez K. O. (1) rozbudowy domku letniskowego.

(dowód: zeznania świadka K. O. (1) – k. 7v).

Ponieważ zachowania te nasiały się K. O. (1) zdecydowała się złożyć w styczniu 2015 roku w P. R.w P. (...)zawiadomienie o uporczywym nękanii przez P. O..

(dowód: zawiadomienie – k. 1-2)

P. O. ma 44 lata, ma wyższe wykształcenie, z zawodu – mechanik samochodowy, utrzymuje się z emerytury w wysokości 2.400 złotych. Jest rozwiedziony, ma na utrzymaniu dwoje dzieci.

(dowód: dane podane przez oskarżonego do protokołu rozprawy głównej - k. 105-105v)

P. O. nie był uprzednio karany.

(dowód: karta karna - k. 70, 75a)

P. O. nie jest chory psychicznie, nie jest upośledzony umysłowo, stwierdzono u niego inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych. W czasie zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

(dowód: opinia biegłych psychiatrów – k. 67-69)

P. O. przesłuchiwany w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 51). Jak wyjaśnił, nie wiedział, że jego postępowanie będzie w ten sposób odebrane, a sformułowania „śledzenie”, „osaczenie”,

„prześladowanie” są w jego ocenie przejawskrawione. Nie wiedział, że taki może być odbiór pokrzywdzonej. Jeżeli chodzi o pojawianie się w miejscu zamieszkania, dodał, iż jest to także miejsce jego zameldowania. Żona dysponuje trzema lokalami mieszkalnymi. Obecnie toczy się sprawa o podział majątku wspólnego, w tym lokalu mieszkalnego. Obecność oskarżonego w tym miejscu była stąd czymś normalnym. Żona wymieniła bezprawnie zamki w tym mieszkaniu. Jak dodał oskarżony nie miał zamiaru zakłócać byłej żonie spokoju, naruszać prywatności. Nie pisze już do niej wiadomości tekstowych, nie kontaktuje się, zamierza ograniczyć kontakty do minimum – do spraw dotyczących podziału majątku i spraw dotyczących dzieci. Wyraził skruchę.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 51/

P. O. przesłuchiwany w charakterze oskarżonego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszernie wyjaśnienia. Jak wyjaśnił, to żona wielokrotnie wszczyniała awantury w tym celu aby oskarżony opuścił mieszkanie będąc przedmiotem najmu a zajmowane przez małżonków. Spotykała się już wtedy ze swoim przyjacielem. Oskarżony wyprowadził się, zabrał część swoich rzeczy. Żona usiłowała wymeldować go administracyjnie z mieszkania przy ul. (...) wzywając bezpodstawnie policję. Żona chciała przejąć pieniądze za sprzedaż prawa do lokalu, był potencjalny nabywca. Jak dalej wyjaśnił oskarżony, dopóki się nie wyprowadził – tj. do czerwca 2013r., nie było żadnej interwencji. Nie chciał utracić prawa do lokalu, ponieważ nie ma swojego lokalu, mieszkanie darował córce, która jest nieletnia. W tym mieszkaniu nikt nie mieszka. Na obydwójgu rodzicach ciąży obowiązek utrzymywania tego lokalu. Opłacała go w całości matka oskarżonego. Córka w 2016 roku będzie miała 18 lat. Dodał, iż usiłował się z małżonką porozumieć. Założył sprawę o przywrócenie posiadania. Nie chciał konfliktu z byłą małżonką. Zaproponował małżonce, że zrzeka się wszelkiego mienia – w zakresie nakładów poniesionych na nieruchomości będącą jej własnością, nie chce żadnego kontaktu, jedynie kontakt z dziećmi. Małżonka się na ten układ nie zgodziła. Sąd zobligował ją do założenia sprawy o podział majątku, z czego się nie wywiązała w terminie. To jest składnik konfliktu, który przekłada się na zarzut. Celem małżonki poprzez wymianę zamków i zawiadomianie policji było to aby oskarżony tam nie przebywał, ponieważ małżonka zamieszkuje z konkubentem. Wspólnym majątkiem były nakłady na mieszkanie (...) i nakłady na działkę. Co do podziału majątku wspólnego jest spór, toczy się przed sądem cywilnym postępowanie dotyczące podziału majątku. Przedstawił małżonce propozycję, żona się na to nie zgodziła. Nie płaci swojej części za mieszkanie córki. Oskarżony rości sobie prawa do lokalu gdzie aktualnie mieszka była żona. Była żona wymieniła zamki we wrześniu 2013 roku. Oczekiwała aby upłynęło pół roku, żeby wymeldowała byłego męża administracyjnie z tamtego mieszkania, taki był cel. Postępowanie administracyjne jest zawieszona z uwagi na toczącą się sprawę o podział majątku i przywrócenie posiadania. Kontakty z żoną ograniczały się do tego, że oskarżony chciał spotykać się z dziećmi. Obydwie córki są niepełnoletnie w wieku 15 i 17 lat. W wyroku rozwodowym sposób kontaktu z dziećmi nie był ustalony. Sprawa rozwodowa odbyła się w jednym terminie za obopólną zgodą stron bez orzekania o winie. Kontakty z dziećmi nie były w wyroku ustalone. Nie ustalali z byłą żoną jak to organizacyjnie ma wyglądać. Wcześniej terminy spotkań z córkami nie były ustalane, jak dalej wyjaśnił oskarżony - z córkami ustalał to telefonicznie, bez udziału żony. Kontakty z córkami były rzadkie ponieważ była żona nastawiała i nastawia córki przeciwko ojcu. Było też nieporozumienie dotyczące rozliczeń alimentacyjnych. Żona złamała pierwotną umowę. Wielokrotnie dzwonił do małżonki, wysyłał maile, prosząc ją o zapłacenie zaległych rachunków za gaz, ponieważ uniemożliwiała mu dostęp do wspólnej skrzynki pocztowej. Otrzymał około 14 wezwań do zapłaty, w tym jedno sądowe, ponieważ licznik był zarejestrowany na oskarżonego. Ten w tym okresie tam nie mieszkał, mieszkała tam była małżonka z konkubentem. To było czyste oszustwo z jej strony. Oskarżony to zapłacił i w pozwie cywilnym wystąpił do małżonki. Miejsce zamieszkania pokrzywdzonej to również jego miejsce zameldowania. Była małżonka części jego rzeczy tzn. te, które pozostały w domu zawiozła i można powiedzieć porzuciła u sąsiada przy ul. (...). Z tego wynika ta cała sytuacja, oskarżony nie śledzi małżonki, nie interesuje go co ona robi. Jego celem nie jest jej dręczenie. Złożone przez nią zawiadomienie ma tylko jeden cel, mianowicie osiągnięcie korzyści majątkowej wynikające z wymeldowania oskarżonego z mieszkania przy ul. (...). To powstało na gruncie nieporozumienia, to nie jest stalking. Oskarżony chce się kontaktować w sprawach dzieci i w sprawach dotyczących rozliczeń.

Jak dalej wyjaśnił, małżonka nie reagowała na jego telefony, celowo ich nie odbierała, a dotyczyły udostępnienia skrzynki pocztowej oraz uregulowania jej należności. W obecności pracownika (...) dzwonił do byłej małżonki i prosił

o uregulowanie należności kwoty ok. 800 złotych. Żona unika kontaktu jeżeli sprawa jest dla niej niewygodna. Nie nachodził jej w miejscu pracy, przez ten okres czasu był tam może trzy razy w celu na pewno porozumienia się, chodziło o dzieci. Może żona jest dotknięta tą sytuacją ponieważ dyrektorką szkoły jest jej ciocia. Była żona pracuje w(...). Żona jest chrześną wnuczki pani K.. Prosiłem ją, żeby porozmawiała z byłą małżonką, żeby rozwiązali konflikt raz na zawsze, ponieważ w domu byli małżonkowie nie rozmawiali. Prosił o pomoc można rzec w tym aspekcie. Zwracał się do D. Centrum (...) w W., żeby pani K. zareagowała w jakiś sposób i wpłynęła na swoją pracownicę. Była małżonka nakłaniała dzieci do dziwnego zachowania. Starsza córka w jest pozbawiona nadzoru i kontroli. Przebywa w różnych miejscach i w różnym stanie. Doszło do tego, że został przez córkę pokopany w obecności małżonki. Została wtedy wezwana policja.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 105v107/

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył, co następuje:

W swoich wyjaśnieniach P. O., abstrahując od oświadczenia co do winy, przyznaje fakty:

- wielokrotnych kontaktów telefonicznych, ewentualnie prób kontaktu telefonicznego z byłą małżonką K. O. (1),
- wizyt w miejscu jej pracy,
- rozmów z pracodawcą D. P. (...) w P. – E. K., żądań, aby ta wpłynęła na pracownicę w sprawach prywatnych,
- wizyt w miejscu zamieszkania byłej żony i córek, rejestrowania przebiegu tych spotkań.

W tym też zakresie wyjaśnienia te, weryfikowane innymi dowodami, a to zeznaniami pokrzywdzonej, oraz świadka E. K. oraz świadka K. O. (2) wypadają pozytywnie, należy im przyznać walor wiarygodnych. Tak pokrzywdzona, jak i świadkowie K. O. (2), E. K. wskazują na kontakty telefoniczne i osobiste oskarżonego i pokrzywdzonej. Oczekiwań oskarżonego włączenia w sprawy osobiste pracodawcy pokrzywdzonej – reprezentowanego przez E. K.. Nachodzenia pokrzywdzonej w miejscu pracy, w miejscu zamieszkania. Przy czym sama pokrzywdzona nie kwestionuje faktu, iż zamek w drzwiach do mieszkania został wymieniony, ale tłumaczy powody. Podkreśla, iż wynikało to z zachowania oskarżonego, który nachodził byłą żonę w mieszkaniu, był wówczas pod wpływem alkoholu, wywoływał nieporozumienia. Pokrzywdzona czuła obawę. W tym miejscu relacje tę należy skonfrontować z zeznaniami świadka M. W.. Świadek opisał sytuację, kiedy to pokrzywdzona wraz z córką szukała u świadka i sąsiadki zarazem schronienia – noclegu, podnosząc iż obawia się, że mąż może wtargnąć do mieszkania i zakłócać spokój, była wówczas zapłakana. Świadek umieściła tę sytuację jako zdarzenie mające miejsce po rozwodzie małżonków. Zestawienie relacji wskazanego świadka oraz relacji pokrzywdzonej nakazuje obydwu przekazy uznać za wiarygodne, bo zbieżne, korespondujące wzajemnie, łącznie tworzące logiczną całość. Kontynuując ocenę zeznań świadka M. W. należy nadto podkreślić, iż przekaz tego świadka polega na relacjonowaniu o okolicznościach bezpośrednio zaobserwowanych. Świadek mówi bowiem, iż widziała i słyszała, jak oskarżony dobijał się do drzwi mieszkania zajmowanego przez byłą żonę, uderzał w nie, kopał, szarpał za klamkę. Zachowywał się w sposób taki, iż słyszany był na klatce schodowej. Świadek wspomina także o tym, iż widywała oskarżonego przed blokiem, krążącego wokół budynku, robiącego zdjęcia. Z drugiej strony świadek powołuje się na rozmowy z pokrzywdzoną, na jej prośby o towarzyszenie podczas spacerów z psem, o obawach spotkania z oskarżonym. Co więcej opisała zachowania pokrzywdzonej świadczące o deklarowanych obawach.

Podobny jest wydzźwięk relacji świadka K. K. (1). Świadek wspomina o zdarzeniach, jakie rozegrały się w jej obecności, a także faktach zasłyszanych od pokrzywdzonej, jej oświadczeniach, że obawia się oskarżonego, prośbach o towarzyszenie np. podczas wyjścia do sklepu, bo oskarżony był w pobliżu. Świadek podaje nadto, iż oskarżony podążał za pokrzywdzoną, robił zdjęcia, deklarował, że zbiera dowody. Świadek jest zatem źródłem informacji co do konkretnych zdarzeń, kiedy to oskarżony nachodził pokrzywdzoną, kontaktował się ze wskazaną, wbrew jej woli, ale także co do kondycji pokrzywdzonej, jej stanu psychicznego, deklarowanych, ale też okazywanych obaw.

Relacji świadka K. K. (1), analogicznie jak – M. W. należy przyznać walor wiarygodnych. Relacje te łącznie stanowią logiczną, zbieżną całość, nawet jeżeli nie dotyczą tym samych faktów, to zachowań oskarżonego o podobnym charakterze, sygnalizowanych także przez pokrzywdzoną oraz świadka K. O. (2). Co więcej sam oskarżony nie przeczy kontaktom z pokrzywdzoną, wejściom do mieszkania, próbom rozmowy z pokrzywdzoną, kwestionuje tylko aby ją śledził, ale przyznaje, że rozmowy, wizyty były przez niego rejestrowane. Fakt ten potwierdza nadto świadek B. G., tłumacząc je za oskarżonym, analogicznie jak zainteresowany. W ocenie sądu, przekaz ten dotknięty jest sugestią oskarżonego, stąd należy traktować go ostrożnie. Oskarżony usprawiedliwia swoje zachowania, odpowiedzialność za nie przenosi na pokrzywdzoną.

Z racji zbieżności między przekazami – co do faktów - oskarżonego a wskazywanych wyżej świadków – K. K. (1), M. W., E. K., częściowo - sugestie oskarżonego o intencjach świadków, spokrewnieniu z pokrzywdzoną nie wpływają w żaden sposób na ich wiarygodność. Nie można też znaleźć racjonalnego względu, dla zakwestionowania zeznań świadków także w tym zakresie w jakim dotyczą faktów, którym oskarżony przeczy. Nie dyskwalifikuje ich fakt, że są zbieżne z relacją pokrzywdzonej. Przeciwnie okoliczność ta, iż relacje te wzajemnie się wspierają tylko podnosi ich walor. O obawach pokrzywdzonej, a w ich wyniku wyjściach w towarzystwie znajomych a tutaj świadków podnosi także świadek W. Ł., aczkolwiek sygnalizuje, że fakty te znane są mu z przekazu pokrzywdzonej. W tym miejscu należy tylko podkreślić, iż relacja pokrzywdzonej – wbrew sugestiom oskarżonego co do intencji pokrzywdzonej – jest najbardziej spośród wspomnianych wyżej źródeł dowodowych stonowana, ogólna, świadek podkreśla, iż oczekuje zaniechania takich działań, nie jest ukierunkowana na surowe potraktowanie oskarżonego. Nie sprzeciwiała się wnioskowi Prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania przeciwko oskarżonemu – a przypomnieć należy, iż przed Sądem pierwotnie taki wniosek trafił. Uprzednie zawiadomienie pokrzywdzona wycofała, o czym zaświadczył przedstawiciel K. (...) w P. (...) – jednostki prowadzącej postępowanie w sprawie o nękanie K. O. (1) (k. 204). Treść tego dokumentu wzmacnia zeznanie pokrzywdzonej, która sygnalizuje powyższy fakt, a podkreśla go nadto świadek K. O. (2), przy czym świadkowie podkreślają, iż mediowała w tej sprawie matka oskarżonego, a sam zainteresowany obiecywał zmianę zachowania. Wprawdzie T. O. wprost faktu tego nie przyznała, zasłaniając się niepamięcią, to dodała, „że było coś wspomniane”, a na decyzję synowej nie ma wpływu. Fakt, iż pokrzywdzona cofnęła uprzednio wniosek, niezależnie od tego, czy po interwencji teściowej, przeczy sugerowanym przez oskarżonego intencjom pokrzywdzonej. Wiarygodnie, bo racjonalnie, logicznie brzmią te zeznania pokrzywdzonej, w których świadek podkreśla, że prawo do lokalu mieszkalnego służy obydwójgu małżonkom, niezależnie od tego, kto aktualnie lokal ten zajmuje. Umowa najmu lokalu z dnia (...) nr (...) (k. 25 akt sprawy(...)) S. R.w P. (...) wskazuje, iż po stronie najemców wstępują K. i P. małżonkowie O.. Fakt, iż lokal ten zajmuje aktualnie wyłącznie K. O. (1) wraz z córkami nie wpływa w żaden sposób na prawo oskarżonego do lokalu i fakt, iż prawo do wchodzi w skład majątku małżonków i może i aktualnie (od 08.01.2015r.) jest przedmiotem postępowania o podział majątku. Okoliczności to dodatkowo dyskwalifikują sugestie oskarżonego co do intencji pokrzywdzonej o próbach pozbawienia go majątku, jako argument dla uzasadnienia jego obecności w tym lokalu. Brak porozumienia co do rozliczeń majątkowych po ustaniu wspólności majątkowej winien znaleźć finał w postępowaniu sądowym, czego oskarżony jest świadomy. Mimo tego, takiego postępowania nie inicjuje. Z pozwem o podział majątku wystąpiła K. O. (1). Podnieść nadto należy, iż zgodne w tym zakresie przekazy tak oskarżonego, jak i pokrzywdzonej wskazują, iż to P. O. opuścił lokal.

Relacje K. O. (1) – wysłuchanej uzupełniająco wskazują nadto, iż oskarżony wyprowadzając się z lokalu pozostawił część rzeczy osobistych, mimo umówionego spotkania nie stawił po odbiór pozostałych. Co do dokumentów osobistych – zostały przekazane policji, a dokumenty dotyczące lokalu – w formie kopii oskarżonemu – za pośrednictwem Policji. W tym miejscu należy tylko zauważyć, iż oskarżony jako strona umowy najmu lokalu nr (...) z dnia (...) miał prawo wglądu do dokumentów zdeponowanych u wynajmującego, na wypadek braku dostępu do dokumentów. Okoliczności te także dyskwalifikują oświadczenia oskarżonego, w którym usprawiedliwia kontakty z pokrzywdzoną.

W kontekście wskazanych dowodów, brak dostępu do lokalu, bo faktem jest wymiana zamków o czym wspomina pokrzywdzona – podając jednocześnie motywy jakimi się kierowała, to tylko pretekst do kontaktów z pokrzywdzoną. Oskarżony miał szereg innych możliwości rozstrzygnięcia ewentualnego konfliktu na tym tle. A fakt, iż w lokalu tym nie przebywał pozostawał bez wpływu na prawo do lokalu. Małżonkowie deklarowali zgodnie przekazanie odpłatnie prawa

na rzecz osoby trzeciej. Wymiana zamków nastąpiło po tym jak oskarżony sam opuścił lokal. Zeznania pokrzywdzonej, świadka K. O. (2), ale także wyjaśnienia oskarżonego wskazują, iż dysponował innym lokalem, formalnie przekazanym niepełnoletniej córce. Córka deklaruje zrzeczenie się prawa do lokalu na rzecz tego, aby ojciec zaprzestał nachodzenia rodziny w miejscu jej aktualnego zamieszkania, co oddaje też intencje tego świadka – tak wobec ojca, ale też w tym procesie. Oskarżony mieszka aktualnie z partnerką, na co wskazują chociażby zeznania B. G. (świadek wnioskowany przez oskarżonego).

Liczne interwencje policji były w zdecydowanej większości aranżowane przez oskarżonego, a ich powodem był fakt wymiany zamków w mieszkaniu. Okoliczności te wynikają z zeznań świadków Ł. S., D. K., R. B., A. P.. Zeznania świadków P. J., T. K., M. P. dotyczą innych interwencji, w tym jedną z nich zgłaszała pokrzywdzona, interwencję odwołano. Relacjom tym, wspartym zapiskami z notatników, których wyciągami sąd dysponował w procesie, należy przyznać walor wiarygodnych. Nie mają jednak kluczowego znaczenia w sprawie. Oskarżony zdaje się przyznawać im większą wagę, podnosi, iż do czasu rozwiązania małżeństwa stron interwencje nie miały miejsca. Nie dowodzi to bynajmniej złośliwości pokrzywdzonej, działania ukierunkowanego na pozbawienie oskarżonego majątku, „zniszczenia” oskarżonego, bo takim terminem oskarżony operuje. O interwencje prosił przede wszystkim oskarżony, a ich powodem nie były awantury, ale bezsporny fakt wymiany zamków. Co do powodów, jakimi kierowała się pokrzywdzona, na wiarę zasługuje jej relacja, wsparta zeznaniami świadków. Przy czym jeszcze raz należy stanowczo podkreślić, że to relacja pokrzywdzonej jest najbardziej stonowana, wyważona, ogólna. Trudno zatem o ocenę, jakiej oczekuje oskarżony, co intencji pokrzywdzonej. Co do praw oskarżonego do lokalu, niezależnie od tego czy lokalem tym dysponował, należy tylko odwołać się do przedstawionych już rozważań.

W kontekście zeznań świadka K. O. (2) niewiarygodnie brzmią też wyjaśnienia oskarżonego w takim zakresie w jakim wizyty w miejscu zamieszkania byłej żony, kontakty z nią „usprawiedliwia” potrzebą kontaktów z córkami. K. O. (2) wprost wskazała, że podczas wizyt w mieszkaniu oskarżony bądź to „atakował” byłą żonę, bądź prowadził wielogodzinne rozmowy telefoniczne z aktualną partnerką, nie poświęcał uwagi córkom. W tym stanie rzeczy nasuwa się wniosek, iż deklaracje o potrzebie kontaktu z dziećmi, to tylko pretekst do spotkań z byłą małżonką, a takich K. O. (1) nie życzyła sobie. Podkreślić nadto należy, iż córki oskarżonego to nastolatki w wieku odpowiednio 17 lat i 15 lat. Oskarżony ma możliwość nawiązania kontaktu telefonicznego bezpośrednio z córką, co sugerowała pokrzywdzona. Incydent z ingerencją oskarżonego w szkole córki K. wskazuje, iż oskarżony nie jest zainteresowany sprawami córki. Poprzez wskazywanie na zachowania córki, oskarżony zamierza wykazać brak nadzoru nad niepełnoletnią córką przez matkę i w ten sposób zdyskwalifikować kompetencje pokrzywdzonej jako matki, co też oddaje jego nastawienie wobec pokrzywdzonej. Taką postawę oskarżony prezentował w procesie, wskazywał na ataki ze strony córki, dokumentację fotograficzną z wizerunkiem córki na motocyklu. Sam deklarował, iż wskazuje na brak nadzoru nad małoletnią córką przez matkę.

Nadto fakt, iż zaangażował w sprawy osobiste, prywatne pracodawcę pokrzywdzonej, oczekiwał wpływania na jej postawę, żądał wprost rozmowy z pracodawcą, co sam podkreśla, także przeczy deklarowanym intencjom oskarżonego co do powodów dla jakich kontaktował się z pokrzywdzoną, także oddaje rzeczywiste intencje oskarżonego, a te są dalekie od deklarowanych.

Oskarżony zdaje się mieć trudności z akceptacją faktu, iż pokrzywdzona a była małżonka, po rozwiązaniu związku małżeńskiego z oskarżonym, prowadzi nowe życie. Nie chce pogodzić się z faktem, iż była żona pozostaje w nowym związku, oskarżony stara się poprzez te fakty zdyskredytować pokrzywdzoną, oraz jej znajomego. Treść wyjaśnień oskarżonego tego właśnie dowodzi. Tak jak przed sądem, fakty te oskarżony przytacza w rozmowach z córkami, a w szczególności córką K., pomawia byłą żonę, dyskredytuje w oczach dzieci, mając przy tym świadomość, że treści te zostaną przekazane pokrzywdzonej. Poza sporem jest natomiast fakt, że pokrzywdzona nie życzyła sobie wizyt oskarżonego, kontaktów telefonicznych, ani osobistych. Tak zeznania pokrzywdzonej, jak i świadków K. O. (2), K. K. (1), K. O. (2), M. W. wskazują, że obawiała się oskarżonego.

Stąd też opierając się o tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd przypisał oskarżonemu opisany w sentencji wyroku czyn, polegającego na tym, że uporczywie nękał byłą żonę K. O. (1) w ten sposób, że wykonywał połączenia na numer

prywatny pokrzywdzonej oraz numer telefonu jej pracodawcy, wysyłał krótkie wiadomości tekstowe, w tym o treści obraźliwej, nachodził w miejscu zamieszkania i w miejscu pracy, śledził czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność. Czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 190a § 1 kk.

Przepis art. 190a § 1 kk stanowi, że odpowiedzialności karanej podlega ten kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność. Przepis art. 190a kk został dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. Nr 72, poz. 381) i obowiązuje od 6 czerwca 2011 r.. Głównym przedmiotem ochrony jest tu szeroko rozumiana wolność, zarówno w aspekcie wolności "od czegoś" (od strachu, od nagabywania, od niechcianego towarzystwa innej osoby), jak i wolności "do czegoś" (przede wszystkim do zachowania swojej prywatności). Stalking jest przykładem przestępstwa materialnego. Skutkiem jest wzbudzenie u osoby pokrzywdzonej okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotne naruszenie jej prywatności. Te znamiona mają charakter nieostry i wybitnie ocenny. Powinny być interpretowane według kryteriów nie tylko subiektywnych, ale również obiektywnych. Czyn sprawcy ma polegać na „nękanii”. Jest ono niewątpliwie bliskie pojęciu „znęcania się”. W potocznym rozumieniu tych dwóch pojęć znęcanie się wiąże się z wyrządzeniem jakiejś poważnej krzywdy, poważniejszej w każdym razie niż w przypadku nękania. Wydaje się, że elementem rozróżniającym te dwa pojęcia jest relacja sprawcy do pokrzywdzonego. W pojęciu znęcania się jest wpisana zależność między pokrzywdzonym a sprawcą, wynikająca z relacji rodzinnych, wieku lub okoliczności faktycznych. W przypadku „nękania” nie ma takiej zależności. Ze słownikowej definicji tego terminu wynika, że nękać to ustawicznie dręczyć, trapić, niepokoić (czymś) kogoś; dokuczać komuś, nie dawać chwili spokoju czy bezustannie niepokoić, gnębić, prześladować kogoś; nie dawać wytchnienia, spokoju, trapić.

O uporczywym zachowaniu się oskarżonego świadczy z jednej strony jego szczególne nastawienie psychiczne, wyrażające się w nieustępliwości nękania, tj. trwaniu w swego rodzaju uporze, mimo prób w szczególności E. K., ale też córki K. O. (2) i upomnień o zaprzestanie przedmiotowych zachowań, z drugiej natomiast strony - dłuższy upływ czasu, tutaj na przestrzeni jednego roku.

W orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, że skutkiem zachowania się sprawcy występku z art. 190a kk musi być wytworzenie u pokrzywdzonego uzasadnionego poczucia zagrożenia lub poczucia istotnego naruszenia jego prywatności (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19.02.2014r., II AKa 18/14, Lex nr 1439334). W realiach tej sprawy o obawie pokrzywdzonej wspominają przede wszystkim świadkowie K. K., oraz E. (...) Powołują się przy tym na deklaracje pokrzywdzonej, ale wskazują też na konkretne jej zachowania, jak prośby o towarzyszenie podczas spaceru, wyjścia do sklepu, rozglądanie, niepewność na widok pojazdu przypominającego samochód oskarżonego. Mając na uwadze rodzaj kontaktów podejmowanych przez oskarżonego, nachodzenie w miejscu pracy, telefony do pracodawcy, do córek, dyskredytacja pokrzywdzonej w oczach najbliższych i pracodawcy, nagrywanie, rejestrowanie, powtarzalność tych zachowań, brak reakcji na żądanie zaprzestania, obawy pokrzywdzonej o jakich wyżej mowa są obiektywnie zasadne.

Wina oskarżonego udowodniona, działał on umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Czyn oskarżonego cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości z uwagi na sposób działania, i postać zamiaru.

Oskarżony jest osobą zdatną do zawinienia, ze względu na wiek, jak i pełną poczytalność. Oskarżony jest zdolny do rozpoznania bezprawności swojego czynu, znajduje się w sytuacji, która nie wyklucza możliwości dania posłuchu normie prawnej. Stwierdzenie to jest w pełni uzasadnione w świetle orzeczenia sądowo-psychiatrycznego dotyczącego oskarżonego. W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, pełna, kompletna i nie zawiera sprzeczności. Traktuje o poczytalności oskarżonego w chwili czynu i jego aktualnym stanie zdrowia. Pochodzi od dwóch lekarzy psychiatrów, osób obiektywnych i bezstronnych, całkowicie nie zainteresowanych w rozstrzygnięciu toczącego się postępowania na korzyść którejkolwiek ze stron procesu. W realiach tej sprawy nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu oskarżonego lub jego winę.

Kara 6 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, a uwzględniają jako:

a/ okoliczności obciążające:

- czasookres w jakim oskarżony działał,

- wielość i różnorodność form , w jakich oskarżony działał, bo zarówno kontakty osobiste, jak i telefoniczne, jak i ingerencja w miejscu pracy, dyskredytacja w oczach najbliższych i pracodawcy,

b/ okoliczności łagodzące:

- uprzednia niekaralność oskarżonego.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do izolacyjnego oddziaływania na postawę oskarżonego, a jedynie słusznym rozwiązaniem jest surowe napiętnowanie jego występku. Z tego względu Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Okres próby Sąd oznaczył w dolnej granicy prawem przewidzianej. Okres ten w sposób dostateczny pozwoli na weryfikację postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, zwłaszcza wobec uprzedniej niekaralności oskarżonego. Dozór kuratora podyktowany jest koniecznością stałego wglądu w przebieg okresu próby.

Należy zaznaczyć, że wśród zastosowanych wobec oskarżonego sankcji, szczególną dolegliwością jest kara grzywny, która podlega efektywnemu wykonaniu, stanowiąca zatem realną dolegliwość, jaka dotknie sprawcę pozostawiając go w przekonaniu negatywnej oceny czynu, którego się dopuścił.

Przy kształtowaniu wysokości grzywny (jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 zł) Sąd miał na uwadze treść art. 53 § 2 kk i 33 § 3 kk, a w szczególności to, że oskarżony osiąga stały miesięczny dochód.

W oparciu o art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 618 § 1 kpk, art. 616 § 2 kpk, art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków związanych z udziałem w sprawie kwotę 70 zł obejmującą:

- opłatę przewidziana za udzielenie informacji z rejestru skazanych w wysokości 30 zł,

- ryczał za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym –łącznie 40 zł (§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym /Dz. U. Nr 108, poz. 1026 z późn. zm./).

Opłatę w wysokości 170 złotych wymierzono na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust 1 pkt 2 i art. 3 ust 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).